

„Normalniejszość” zamiast „normalności” dla zaszczepionych

4 maja 2021

„Zaszczepisz się, masz więcej uprawnień – wolę zachęcanie niż odgórny nakaz” – powiedział lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, odnosząc się do kwestii ewentualnego wprowadzenia obowiązkowych szczepień przeciwko COVID-19 w Polsce.

Zdaniem polityka epidemiczne środki ostrożności „będziemy stosować przez wiele lat, jak nie przez całe życie”, a całkowitego powrotu do poprzedniej rzeczywistości nie będzie. „Jestem za wolnością, ale ograniczają ją życie i zdrowie drugiego człowieka” – przyznał w rozmowie z Polsat News.

Na pytanie, co PSL sądzi o potencjalnym obowiązku szczepień przeciw COVID-19, lider partii odpowiedział, że ludowcy rozmawiali o tym z ekspertami. „Kierowałbym się jednak w stronę zachęcania do przyjęcia preparatu” – powiedział.

W ocenie Kosiniaka-Kamysza rządzący powinni skupić się na promocji szczepień, nie tylko przeciw koronawirusowi. „Jest problem z prawdą o szczepionkach. Dużo fejkowych kont zza wschodniej granicy sieje dezinformację” – zaznaczył. Szef PSL przyznał, że przymus przyjmowania specyfików przeciw COVID-19 „nie byłby najlepszy”. „Doprowadzanie przez policję byłoby wodą na młyn dla środowisk antyszczepionkowych” – zauważył.

Kosiniak-Kamysz zapytany, czy rozwiązanie wprowadzone na Węgrzech zakładające, że z niektórych miejsc, takich jak baseny czy restauracje, mogą korzystać wyłącznie zaszczepieni, może wkrótce obowiązywać w Polsce odpowiedział: „To dla promocji szczepień byłoby na pewno ciekawe”.

Dodał, że takie rozwiązanie mogłoby zaistnieć, gdy dostęp do

szczepionek będzie powszechny i nie trzeba byłoby stać w wielogodzinnych kolejkach czy „łapać się na majówkę”, aby przyjąć preparat. „Zaszczepisz się, masz więcej uprawnień – wolę taki sposób niż odgórny nakaz, bo ten drugi może być nieskuteczny. To będzie zachęta do korzystania z normalniejszego życia niż obecnie” – ocenił lider PSL.

Źródło: pl.SputnikNews.com